

Spóźniony zabieg fungicydowy T1 w zbożach - czy warto go jeszcze robić?

Autor: Katarzyna Szponar

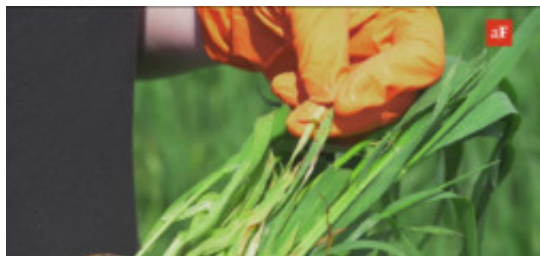
Data: 22 maja 2017



Z racji niekorzystnego przebiegu pogody, w tym roku na wielu gospodarstwach nie zdążono zrobić w terminie zabiegu fungicydowego T1 w zbożach ozimych. Czy jest sens wykonywać spóźniony zabieg fungicydowy T1? Czy poczekać na ukazanie się liścia podflagowego czy flagowego? Czy będzie on równie skuteczny jak ten wykonany w optymalnym terminie? Na te i inne pytania postaramy się Państwu odpowiedzieć w filmie.

Mamy już maj, a na części gospodarstw nadal nie zrobiono jeszcze zabiegu fungicydowego w zbożach ozimych. Rozważając te decyzje najlepiej nie tracić czasu i od razu ruszyć w pole i ocenić stan plantacji. Będziemy lustrować pole z pszenicą ozimą zarówno pod kątem występujących chorób jak i fazy rozwojowej.

Lustracja pola



Brunatna plamistość liści, zwana również DTR

Czy robić spóźniony zabieg T1 w zbożach ozimych, czy też nie? – to pytanie zadaje sobie wielu rolników. Ocenimy to na przykładzie plantacji zlokalizowanej na Dolnym Śląsku.

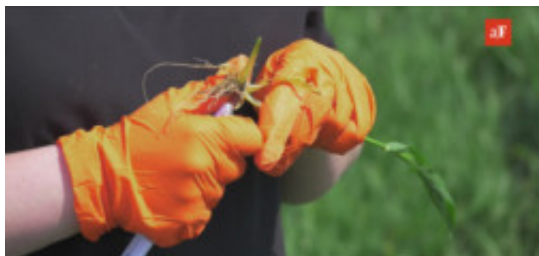
Po przyjrzeniu się roślinom stwierdzamy, że pszenica ozima jest porażona głównie przez: brunatną plamistość liści, często nazywaną DTR-ką, septoriozą liści oraz na źdźbłach pokazał się już mączniak prawdziwy zbóż i traw.

Ponieważ te choroby już są na roślinie, stąd **decydując się na zabieg fungicydowy musimy wybrać taki preparat, którego substancje czynne wykazują działanie układowe (systemiczne) czyli nie tylko zapobiegają tym chorobom, ale również je wyniszczają**. Takie właściwości wykazują m.in. substancje należące do grupy triazoli. Do tej grupy należy m.in. s.a. tetrakonazol.

Ponieważ ta pszenica jest prowadzona w monokulturze, stąd jest ona szczególnie narażona na atak ze strony chorób podsuszkowych. Jednak w tym roku z racji opóźnień w siewach, problem ten jest znacznie mniejszy niż w ubiegłych latach i akurat na tej plantacji on nie występuje.

Warto tu wspomnieć, że choroby podsuszkowe możemy zwalczyć w zbożach jedynie do końca fazy krzewienia. **Później ten zabieg jest nieskuteczny**. Do zwalczania chorób podstawy źdźbła możemy użyć tiofanatu metylu, który znajdziemy m.in. w produkcie Yamato.

Sprawdzanie fazy rozwojowej pszenicy a spóźniony zabieg fungicydowy T1



Żeby sprawdzić w jakiej fazie rozwojowej znajduje się nasze zborze wystarczy wykonać przekrój podłużny źdźbła.

Sprawdźmy zatem w jakiej fazie rozwojowej jest nasza pszenica, a przede wszystkim policzmy, ile jeszcze nam brakuje do liścia flagowego. **Robiąc przekrój podłużny pszenicy możemy policzyć ile liści jest schowanych w źdźble.** To ułatwi nam podjęcie decyzji czy przyskać pszenicę teraz i zrobić opóźniony zabieg T1 czy poczekać do liścia flagowego. Jest to dość trudne zadanie i wymaga dużej precyzji i wprawy, nie zawsze udaje się to zrobić za pierwszym razem. Bierzymy nożyk, coś ostrego, przecinamy źdźbło wzdłuż, ja sobie pozwolę odwinąć pierwsze te liście, które już się rozwinęły, ściągając z źdźbła. Fazę rozwojową mamy w BBCH 31-32, już nam idzie drugie kolanko i teraz od momentu tego kłoska naszego będziemy sprawdzać, ile jest jeszcze liści schowanych w źdźble. Na tej roślinie jeszcze się rozwiną 4 liście, przy czym ten czwarty liść to będzie nasz liść flagowy. Pamiętajmy, że **wszystkie choroby które już wystąpiły na naszych plantacjach będą dalej się rozwijać**, będą zmniejszać powierzchnię asymilacyjną liści przez co roślina będzie w gorszej kondycji i nie wykorzysta w pełni swojego potencjału plonotwórczego. Na tej plantacji ja bym zrobiła zabieg fungicydowy.

Jeżeli jeszcze macie Państwo wątpliwość, czy robić ten spóźniony zabieg fungicydowy czy nie, to wart uwagi jest preparat Yamato. **Oprócz działania w niskich temperaturach tj. już od 5 stopni Celsjusza, to ma rejestrację w zbożach we wszystkich fazach rozwojowych.** Od początku strzelania w źdźbło, poprzez fazę liścia flagowego, aż do końca fazy kłoszenia. Czyli na pewno, w którejś z tych faz produkt ten Państwo wykorzystacie. Warto wspomnieć, że preparat ten zawiera dwie s.a. tetrakonazol oraz tiofanat metylu, które mają działanie systemiczne.